

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7000
NR INDEKSU 35016

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Piątek, 1985—05—24 ■ Nr 120 (11307) ■ Rok XXXVII ■ Cena 8 zł ■ Wyd. 1

„Od piątku do piątku”
magazyn społeczno-kulturalny
„Gazety Krakowskiej”

PROZA ■ POEZJA ■ ESEJ ■ REPORTAŻ ■ PRZEKŁADY ■ WSPOMNIENIA ■ FELIETONY ■ RECENZJE ■ CIEKAWOSTKI

◆ str. 3: Maciej Chrzanowski o pisarstwie i pisarzach, oraz reportaż Henryka Cyganika i Jerzego Skrobota o Stanisławie Borysiu ◆ str. 4 i 5: następny odcinek wspomnień prof. dr hab. Mieczysława Poltowskiego — „Enkymion 1949” ◆ str. 5: Stałe felietony: „Okolice teatru”, „Sam na sam”, „Z cienia wątpliwości”, „Vademecum z naszej prowincji” ◆ str. 6: korespondencja Zygmunta Kiszakiewicza z XXX Konkursu Eurowizji.

Uroczysta akademicka w Teatrze im. J. Słowackiego
w przededniu Święta Ludowego

Współodpowiedzialni za losy socjalistycznej Ojczyzny, za losy narodu

• Medale dla działaczy • Kwiaty na płycie Kościuszki
w Rynku Głównym i na grobach zasłużonych ludowców

WARSZAWA (PAP). W najbliższą niedzielę, 26 bm., przypada doroczne Święto Ludowe — święto całej polskiej wsi, tradycyjnie obchodzone przez ludzi rolniczego trybu życia, z tymi, którzy wspierają wieś i rolnictwo swoją pracą — robotnikami i inteligencją.

Uroczysty koncert z okazji Święta Ludowego, z udziałem weteranów ruchu ludowego, delegacji chińskich i robotniczych odbędzie się w piątek, 24 bm., w Teatrze Polskim w Warszawie.

W niedzielę, 26 bm., centralne obchody tego święta zorganizowane zostaną w Rzeszowie. Ich głównym punktem będzie wielki wiec chłopski.

(INF. WL.) „Potęgę państwa i jego przyszłości nie zabezpieczy żaden choćby największy geniusz — uczynić to może cały świadomy swych praw i obowiązków naród...”, to słowa Wincentego Witosa, które widniały na zaproszeniach na uroczystą akademię z okazji 90. rocznicy powstania zorganizowanego ruchu ludowego oraz Święta Ludowego, jaka odbyła się wczoraj w godzinach popołudniowych w Teatrze im. J. Słowackiego.

Przybyli na nią przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych. Obecny był członek Biura Politycznego KC



Składanie wieńców na płycie Tadeusza Kościuszki na Rynku Głównym w Krakowie. Fot. Otto Link

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Depesza W. Jaruzelskiego
i H. Jabłońskiego do G. Husaka

WARSZAWA (PAP). Z okazji ponownego wyboru Gustava Husaka na urząd prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński przesłali na jego ręce depeszę z gratulacjami i najlepszymi życzeniami od KC PZPR, Rady Państwa PRL oraz w imieniu własnym.

Sytuacja w Libanie

188 śmiertelnych ofiar walk w obozach palestyńskich

60 zabitych w wyniku eksplozji samochodu — pułapki ◆ Dzień żałoby w Bejrucie

BEJRUT (PAP). W toczących się od niedzieli walkach między oddziałami szyckiej milicji Amal i zaatakowanymi przez nich Palestyńczykami z obozów Sabra i Szatila w pobliżu Bejrutu zginęło już 188 osób, a 1000 zostało rannych — stwierdzają ostatnie doniesienia ze stolicy Libanu.

Sytuacja w obozach palestyńskich nie jest jednak jasna. Z terenu walk napływają tylko fragmentaryczne doniesienia, gdyż bojownicy Amalu i wspierający ich żołnierze 6. brygady armii libańskiej nie dopuszczają tam dziennikarzy, ani fotoreporterów. Szyści twierdzą, że w środę wieczorem ich siły zdobyły Sabrę i Szatilę. Natomiast z informacji, pochodzących z kół palestyńskich wynika, że utraciono część Sabry, w Szatili nadal trwa walka, a Burdż pozostaje w rękach Palestyńczyków.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

dni Kijowa
Kraków 1985

• Włec przyjaźni w Zakładach Przemysłu Tytoniowego • Pobyt w Krakowskim Ośrodku Postępu Rolniczego • Koncert w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach



Na koncert przyjaźni do sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach obok radzieckich gości przybyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR Hieronim Kubiak, I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR Józef Gajewicz i przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński.

(Inf. WL) W Krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie Rad są silne i żywe. Ich początek datuje się od lat 70. A wszystko zaczęło się przez ciekawość. Pracownicy ZPT pojechali pociągami przyjaźni do Kijowa. Nie grzygnęli, gdy nadarzyła się okazja, by zwiedzić Kijowską Fabrykę Tytoniu. Rozmowy na stanowiskach pracy, wymiana spostrzeżeń, zaowocowały oficjalnym zaproszeniem przedstawicieli radzieckiej delegacji aktywów polityczno-gospodarczych w Krakowie i Kijowie było podpisane — w 1975 roku — umowy o socjalistycznym współzawodnictwie. Zasadniczym celem przyjaźni stała się rywalizacja pomiędzy dwoma zakładami w dziedzinie zwiększania produkcji, podnoszenia wydajności pracy oraz polepszenia jakości produkowanych wyrobów. Przez 5 lat, ufundowany przez radziecką fabrykę sztandar przechodził socjalistycznego współzawodnictwa między Zakładami Przemysłu Tytoniowego a Kijowską Fabryką Tytoniu zmieniła miejsce



Radziecy goście w towarzystwie I sekretarza Komitetu Krakowskiego PZPR Józefa Gajewicza i dyrektora Zakładów Przemysłu Tytoniowego Władysława Pello zwiedzają wydział produkcji papierosów. Fot. K. Olchawa

SPORT • SPORT •

Mecz Albania — Polska
tylko w radio

Kibice piłkarzy dzwonią do nas z pytaniem — czy będzie transmisja telewizyjna z meczu Albania — Polska w Tiranie 30 maja? Niestety odpowiedź jest negatywna, nie istnieją możliwości techniczne przeprowadzenia transmisji telewizyjnej. Jak dowiadujemy się z Polski wyjeżdża tylko ekipa TV, która nakręci film z meczu. Natomiast bezpośrednia transmisja w dniu 30 maja przeprowadzi Polskie Radio o godz. 17.30 naszego czasu (w Tiranie będzie wówczas godz. 15.30), a mecz relacjonować będzie red. Tomasz Zimech.

Specjalny samolot dla Bońka

Inne zmartwienie kibiców — Czy Bońek wystąpi w Tiranie? Jak wiadomo jego klub Juventus 29 maja rozgrywa w Brukseli finałowy mecz PEMK z Liverpooliem. Jak poinformowano nas w PZPN sprawa wyjaśniona (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza:

Uczyć się tylko dla przyjemności

(Inf. WL) Poziom studiów i atmosfera poszukiwania wiedzy jaką wytworzyła się w Uniwersytecie Trzeciego Wieku, założonym przed trzema laty w UJ z udziałem AM przeszedł oczekiwanie organizatorów. Liczba studentów zdobywających wiedzę w tej formie edukacji sięga 750 osób. Najmłodszy student tego Uniwersytetu ma niewiele ponad 40 lat, najstarszy 85

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z udziałem Jana Dobraczyńskiego posiedzenie

Prezydium KR PRON

Porozumienie narodowe jest nadzieją i drogą

(Obst. WL) Wczorajsze posiedzenie Prezydium Krakowskiej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego poświęcone było głównie omówieniu hipotez raportu o stanie i potrzebach porozumienia narodowego, barier i szans postępu tego porozumienia. Posiedzeniu przewodniczył w części organizacyjnej wiceprzewodniczący Jan Kucharski, później przewodniczący KR PRON Ryszard Zieliński. Powitał on — wraz z nim wszyscy uczestnicy zebrania gorącymi oklaskami — przewodniczącego Rady Krajowej PRON, świętnego pisarza, działacza społecznego Jana Dobraczyńskiego.

Do hipotez raportu o stanie i potrzebach porozumienia narodowego (podpisał je



Fot. Otto Link

Wizyta w KK PZPR

Przebywający w Krakowie przewodniczący Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, pisarz i działacz społeczny Jan Dobraczyński złożył wizytę w Ko-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

Rozpoczął się proces przeciwko:

B. Lisowi, A. Michnikowi i Wł. Frasyniukowi

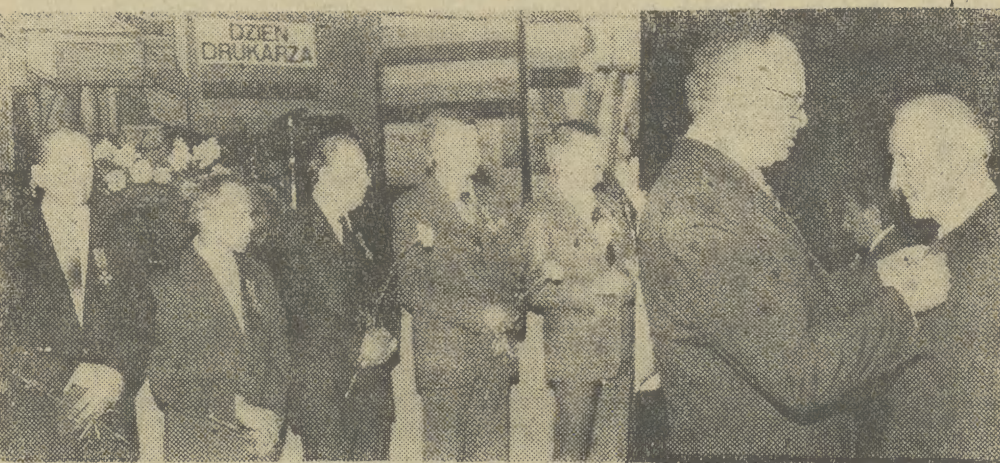
GDAŃSK (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku rozpoczął się 23 bm. proces przeciwko Bogdanowi Lisowi, Adamowi Michnikowi i Władysławowi Frasyniukowi. Zarzucono im, że w styczniu lutym 1985 r. pełnili funkcje kierownicze i uczestniczyli w działalności nielegalnego związku pn. „Tymczasowa Komisja Koordynacyjna” dążąc do wywołania niepokojów publicznych. Wszyscy trzej od 13 lutego br. przebywają w areszcie tymczasowym. Bronią

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

W podzięce i hołdzie towarzyszom sztuki drukarskiej

(Inf. WL) Kraków — kolebka drukarstwa polskiego. Pierwsza wędrowną drukarnia Kacpra Straubego poczęła działać w 1473 r. właśnie w Krakowie, a w następnym roku drukowano w niej pierwszy kalendarz astronomiczny — Almanachem zwany. W 1870 r. został zorganizowany pierwszy strajk drukarzy we Lwowie i odtąd właśnie datuje się początek istnienia dzisiejszego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego PRL.

Z okazji tego pięknego jubileuszu, 115-lecia działania branżowego Związku Zawodowego tęgocześnie obchody Dnia Drukarskiego, przypadające na ostatnią niedzielę maja, prze-



Grupa drukarzy odznaczonych Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (z lewej). Z prawej: wiceprezydent m. Krakowa Andrzej Żmuda dekoruje Jerzego Jurawicza Medalem 40-lecia Polski Ludowej. Fot. Otto Link

Najwyższy most

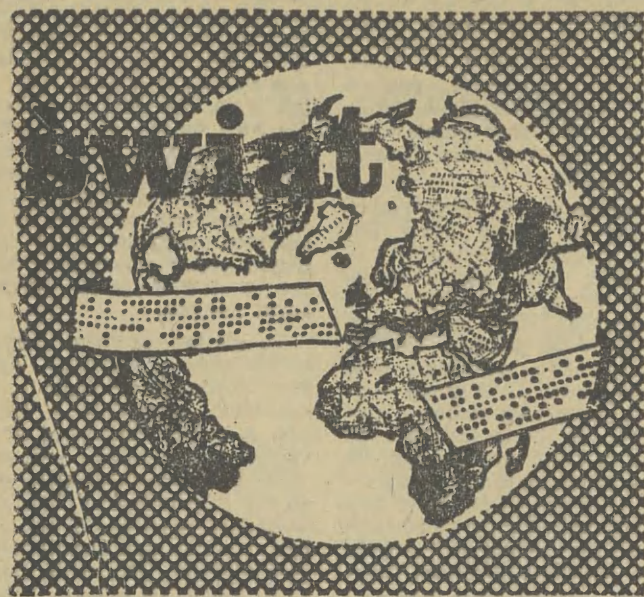
TOKIO (PAP). W południowej prefekturze Japonii — Międzazaki ukończono budowę mostu, który przebiegał na wysokości 137 metrów nad płynącą rzeką.

Dzięki nowej budowlie znacznie usprawniono ruch samochodowy w dużym rejonie. Most ten jest najwyższy nie tylko w Japonii, lecz również w całej Azji.

Nowa szczepionka przeciw trądowi i gruźlicy

NOWY JORK (PAP). Badacze z Instytutu Doświadczalnego Medycyny w Cambridge w stanie Massachusetts oraz uniwersytetu w Stanfordzie zastosowali nową metodę izolowania genów z bakterii wywołujących trąd

i gruźlicę, zapowiadając, że ona będzie dostępna w znaczących ilościach. Nowa metoda pozwala badaczom na zidentyfikowanie wszystkich protein, które „alarmują” przeciwciała jak również na wytrącenie genów, które je towarzyszą.



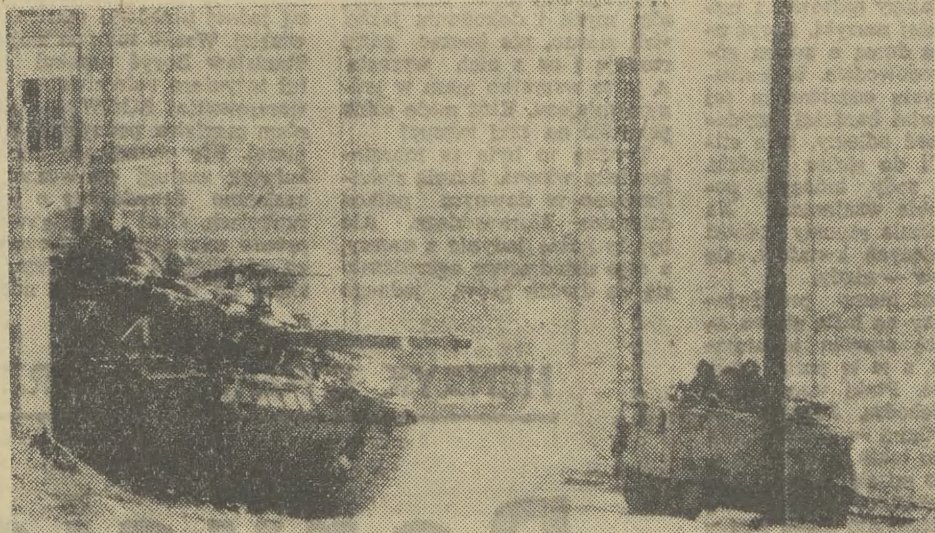
CO PISZĄ INNI

„Rząd brytyjski chce ograniczyć niektóre przywileje dyplomatyczne, aby położyć kres „ekscysem” popelnianym w W. Brytanii przez obcych dyplomatów. Ekscesy te sięgają od drobnych wykroczeń do straszliwych oddanych z okien budynku ambasady. W ubiegłym roku amulowano 109 tys. kar grzywny z powodu imunitetu dyplomatycznego, tj. o 7 tys. takich przypadków więcej niż w roku poprzednim. Dane te zawiera Biała Księga przedstawiona w Izbie Gmin”.

(„Agence France Presse”)

„W początkach kwietnia Pentagon oskarżył General Dynamics, największego dostawcę sił zbrojnych w kraju, którego działalność jest badana przez liczne komisje Kongresu, agencje federalne, o zawyżenie rachunków przedstawionych rządowi za dostawy wojskowe o 244 mln dolarów”.

(„US News and World Report”)



Wojna w Libanie rozwinęła się w „niezwykłość” armii izraelskiej, zrodziła pierwszy poważny opór w jej szeregach — pisze amerykański dziennik „Washington Post”. Podkreśla on, że wojna ta będzie długo dawać o sobie znać, również po tym, gdy ostatni żołnierz izraelski powróci do domu. „Washington Post” stwierdza, że armia izraelska zapłaciła wysoką cenę za inwazję. W Libanie zabitych zostało przeszło 640 żołnierzy i oficerów, zaś

OPINIE

kilka tysięcy zostało rannych. Taktyka „blitzkriegu”, którą stosował Tel Awiw w agresjach na sąsiednie kraje arabskie, w Libanie całkowicie i ostatecznie poniosła fiasko. „Niezwyciężeni supermieni” w kuloodpornych kamizelkach, z uśmiechem rozstrzelujący bezbronną Arabów z dział i karabinów maszynowych, przekształcili się w

przestraszonych neurastheników, którzy nie wiedzą jak wycofać się z Libanu. Przywódcy izraelscy pośpiesznie przeniesli datę trzeciego etapu wycofania swego korpusu ekspedycyjnego z Libanu do 1 czerwca br.

Często można spotkać się z opinią, że finał awantury libańskiej Izraela przypomina fiasko agresji jego „strategicznego sojusznika” — Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

SONDAŻE

Brytyjczycy nie wierzą telewizji, która jest dla nich podstawowym źródłem wiedzy o wydarzeniach w kraju i na świecie. Jak wynika z sondażu, przeprowadzonego przez jeden z brytyjskich ośrodków badawczych, 46 proc. zapytanych uważa, iż informacje telewizyjne są niekiedy „celowo wprowadzające w błąd”. Mniejść, 38 proc. zapytanych odpowiedziało, że wiadomości płynące ze ekranu są „ogólnie rzecz biorąc uczciwe”. Za najbardziej zbliżone do poglądów rzędu uznano wiadomości przekazywane przez sieć telewizyjną państwowej BBC-1. Żaden z czterech kanałów brytyjskiej telewizji nie został uznany za jednoznacznie krytyczny wobec władz.

Mimo zwiększenia czasu emisji i uruchomienia dodatkowego czwartego kanału telewizyjnego, zmniejszyła się ostatnio popularność TV. W 1983 r., kiedy przeprowadzono badania, dziennie oglądało telewizję przeciętnie 1 mln mniej Brytyjczyków niż w ubiegłym roku.

Wyraźnym faworytem Brytyjczyków okazał się bilard. Ciągłannie się gozdnami transmisyje pojedynków na zielonym stole zapełniały na 3 miejsce królująca od niedawna lekkoatletyka. Czas transmisyj spotkań bilardowych dorównał transmisyjom piłkarskim, co w warunkach brytyjskich jest miarą sukcesu nie wymagającą komentarza.

A swoją drogą ciekawe, jaki byłby wynik spotkania Isaura — bilard?

FELIETON

— To może być podstęp. Dajcie mi jakiś dowód na to, że Stany Zjednoczone wygrają.

— Amerykanie mają teraz 37 miliardów dolarów deficytu handlowego z Japonią — ryknął oficer.

— Jak mogą Amerykanie mieć 37 miliardów deficytu, jeśli Japonia przegrała?

— Dlatego że Japonczycy przemysłili w 1945 roku swoją strategię i okazało się, że jest rozsądniej zalać Amerykę samochodami niż żołnierzami. Amerykanie kupują wszystko co Japonia produkuje, ale Japonczycy kupują niewiele z tego, co wytwarzają Stany Zjednoczone. Wszystko to wyjaśnia FORTUNE, gdybyś chciał o tym poczytać.

— Zostawcie pismo o wejściu do jaskini — powiedział głos.

— W pół godziny później

ekipa ratownicza zaczęła się niecierpliwić.

— Nakajinko, czy jesteście już przekonani, że Japonia przegrała wojnę?

— Jedno mnie intriguje — dobiegało z jaskini. — Jeśli przegraliśmy, to jak możemy eksportować do Stanów Zjednoczonych 25 proc. samochodów więcej niż w ubiegłym roku?

— Bo mieliśmy dobro wolny limit, a kiedy został zniesiony, postanowiliśmy, że jest to najlepszy czas, by zalać amerykański rynek.

— Czy nasz premier nie zdawał sobie sprawy z tego, że może to Amerykanie zezłościć?

— Stara się teraz nadrobić, prosząc wszystkich Japonczyków by kupowali amerykańskie towary.

— Nakajinko krzyknął: — Nie wyjdź, jeżeli będę

musiał kupować amerykańskie towary. Jeszcze pamiętam Pearl Harbor.

— Jako japoński weteran zostanie zwolnieni z obowiązku kupowania amerykańskich samochodów. Chcemy, żebyście wyszli z jaskini, abyśmy mogli oficjalnie ogłosić II wojnę światową za zakończoną.

— Amerykańskie produkty są gorzej wykonane niż japońskie. Za każdym razem kiedy podkradaliśmy coś z magazynów armii amerykańskiej, musieliśmy to odnieść z powrotem.

— Nakajinko, nie czas na dyskusję o zaletach amerykańskich i japońskich artykułów przemysłowych. Właśnie w tej chwili nasza delegacja handlowa stara się rozwiązać te sprawy w Waszyngtonie.

— Czy to znaczy, że będę

DEMENTI

Organ Ministerstwa Obrony ZSRR, dziennik „Krasnaja Zwiezda”, zdemontował informacje rozpowszechniane przez część prasy zachodniej o rzekomym rozmieszczeniu na terytorium Afganistanu wojsk Układu Warszawskiego, a konkretnie bułgarskich.

Nieprawdą jest także, jak utrzymują niektóre środki masowego przekazu na Zachodzie, że w Afganistanie znajdują się wojska angielskie i kubańskie.

Innym kłamstwem o Afganistanie, rozpowszechnianym tym razem przez korespondenta agencji UPI,

jest informacja o rzekomym rozmieszczeniu na terenie tego kraju radzieckich rakiet, określanych na Zachodzie mianem SS-20. Jak już niejednokrotnie oświadczyli radzieccy przywódcy — pisze „Krasnaja Zwiezda” — radzieckie środki średniego zasięgu, w tym także wspomniane rakiety SS-20, znajdują się tylko na terenie ZSRR. W Afganistanie rakiet takich nie było i nie ma, a wszelkie informacje o ich rozmieszczeniu to złośliwe kłamstwo — podkreśla dziennik.

POWIEDZIELI



Premier W. Brytanii M. Thatcher potwierdziła potrzebę rozwijania dialogu z krajami socjalistycznymi. W radiowym programie pytań i odpowiedzi, nadanym przez BBC, brytyjska premier powiedziała: „Musimy mieć więcej kontaktów między przywódcami państw członkowskich NATO, Układu Warszawskiego, w tym ZSRR i USA”. Potwierdziła ona prowadzenie rozmów z nowym przywódcą ZSRR Michaiłem Gorbaczowem, podkreślając jego gotowość do podejmowania dyskusji na temat fundamentalnych spraw współczesnego świata. „Sądzę — powiedziała — że wspólna dla nas jest jedna sprawa: dążność ZSRR i narodów Zachodu do tego, żeby nie wybuchł konflikt między nami i żebyśmy mogli żyć obok siebie bez konfliktu”.

Brytyjska premier oświadczyła także, że dwu- i wielostronne rozmowy między Wschodem a Zachodem konieczne są dla zapobiegania konfliktom i poprawy kontaktów handlowych. Jako przykład M. Thatcher wymieniła ostatnią wizytę ministra spraw zagranicznych, Geoffreya Howa w Polsce i innych krajach socjalistycznych.

KONTROWERSJE

wierza. Po kilku miesiącach roztrząsania tej sytuacji, akceptuje ją, żeni się z Marią i przejmując od jej ojca stację benzynową. Obraz kończy się surrealistyczną wizją Dzieciątka Jezus, które niepewnie jeszcze stawiając kroki, odchodzi na wieś. W filmie powtarzają się sceny, w których Maria pojawia się nago.

Także we Francji film ten wywołał polemiki. Sąd odrzucił skargę konserwatywnych organizacji katolickich, które zarzucały mu „zniewagę Marii Panny i religii katolickiej” oraz domagały się zdjęcia go z ekranów, a przynajmniej usunięcia bluźnierczych scen. We Francji film ten wyświełany jest bez ograniczenia wieku widzów.

Świat się śmieje



dzie następna wojna?

— Oczywiście, że nie będzie żadnej wojny. Kraje nie wypowiadają wojny z powodu sporów handlowych.

— To właśnie oświadczył japoński gabinet 6 grudnia 1941 roku! — wykrzyknął Nakajinko.

Amerykański oficer łącznikowy wrzasnął przez swój megafon: — Słuchaj, jeżeli nie wyjdiesz z wioski najbliższych 30 minut, otworzymy do ciebie ogień.

— Dlaczego? Dlatego, że mój kraj nie chce służyć zamówieniom na wasz sprzęt telekomunikacyjny?

— To nie ma nic wspólnego ze sprzętem telekomunikacyjnym — krzyknął Amerykanin. — Tu chodzi o to, że twój nie chceć od nas kupować Alki Seltzer!

— Myślę, że zostanę tutaj dopóki Amerykanie i Japonczycy nie rozwiążą swoich problemów.

— Dlaczego, Nakajinko? Dlaczego?

— Bo jeśli tego nie uczynię, będę musiał poszukać sobie drugiej jaskini.

ART BUCHWALD

W pierwszą rocznicę śmierci wybitnego chirurga, prof. dr. hab. MIECZYSLAWA POLITOWSKIEGO, kierownika III Kliniki Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Krakowie, drukujemy część II Jego wspomnień z okresu, gdy jako lekarz w 1949 roku walczył w szeregach Armii Demokratycznej Grecji. „Później po latach — wspomina M. Politowski — kiedy czytałem o poczynaniach partyzanckich Fidela Castro, bardzo często kojarzyło mi się to właśnie z sytuacją ówczesnej Grecji. Myślę zresztą, że walka ta byłaby wygraną, gdyby nie interwencja państw zachodnich”.

Ze względu na fakt, iż okres ten mało jest znany polskiemu Czytelnikowi, z uwagi na osobę Autora, ale także dlatego, iż ruch partyzancki dążący do wyzwolenia narodowego i społecznego stał się zjawiskiem trwałym we współczesnym świecie — zdecydowaliśmy się na prezentację tego tekstu.

Wspomnienia te opracowane przez redakcję, zażyłowiśmy ENKOMION; wyraz ten pochodzi z greckiego oznacza wiersz lub mowę pochwalną.

Redakcja

Płk Samet rychło zakończył rozmowę, obu nas z Pańciewiczem zabrał do samochodu i zawiózł do prywatnego mieszkania przy ul. Hożej. W mieszkaniu jednak urzędowali tylko ludzie przy biurkach, wśród nich starszy pan, który okazał się księgowym lub skarbnikiem. On też wyposażył nas w grubszą gotówkę na okres przygotowań do wyjazdu. Zakupów wyposażenia i godnie reprezentować kraj. Polecono także spisanie na kartkach papieru spraw i problemów, z którymi mamy kłopoty i obiecano osobie zająć się nimi. Polecono nam także upoważnienie bliskich do odbioru naszych pobrań, które mieliśmy otrzymywać w czasie nieobecności w kraju.

Następnego dnia rano otrzymaliśmy bez trudu bilety na

zrędu Pocztowego. Zgodnie z instrukcją zawiadomiliśmy ich o moim wyjeździe na studia do Moskwy, obiecując przysyłanie regularnej korespondencji. To samo powiedziałem mojej gospodyni, dodatkowo wyposażając ją w pełnomocnictwo do pobierania pensji i składania jej na książeczce oszczędnościowej.

Załatwiliśmy wszystkie sprawy zapakowaliśmy bagaże w jeden potężny wór i znów samolotem w oznaczonym dniu udałem się do Warszawy, gdzie oczekiwałem mnie zarezerwowany pokój w hotelu „Bristol”. Telefonicznie zameldowałem się płk. Sametowi, który polecił nam czekać na transport do Grecji. Zamaliliśmy sobie głowy, by zrozumieć, w jaki sposób będziemy podróżować do kraju, gdzie toczyły się walki i rzecz jasna nie mogliśmy tam przybyć oficjalnie. Nikt jednak nas nie potrafił na ten temat czegoś bliższego powiedzieć.

Dwa lub trzy dni waleśaliśmy się w Warszawie, aż wreszcie dobiegła do nas wieść, by być gotowym do odlotu samolotem o 8.00 rano. Wczesnym rankiem po nas i nasze bagaże przyjechał samolot. Na lotnisku umieszczono nas w samolocie węgierskich linii lotniczych i w dwóch godzinach lądowaliśmy w Budapeszcie. Oprócz nas, czterech lekarzy, leciał z nami jakiś Grek, prawdopodobnie łącznik, oraz dwie osoby.

Enkomion 1949

mieliśmy dokonać w ciągu jednego dnia, bo też tyle czasu dał nam nasz cicerone. Oczywiście polecono nam całą sprawę utrzymać w najściślejszej tajemnicy. Najbliższej rodzinie i kolegom w zakładzie pracy mieliśmy zakomunikować, że delegowani przez Ministerstwo Zdrowia udajemy się w ramach stypendium do Moskwy.

Płk Samet zawiózł nas do „Bristolu”, jak mi się wydawało, czynnego wówczas hotelu w zrujnowanej Warszawie. Pamiętam, że w hotelu ogromne wrażenie zrobiły na mnie windy z mosiężnymi i niklowanymi ozdobami. Bez żadnego trudu w recepcji otrzymaliśmy pokoje, i to każdy z nas oddzielny. To także

samolot. Wróciliśmy do Krakowa, mając jeszcze w zapasie dziewięć dni.

Mieszkałem wówczas przy ul. Grunwaldzkiej 13, wynajmując pokój u wdowy po adwokacie Klimeckim z Jędrzejowa. Właścicielka mieszkania była swagierką gen. Klimeckiego — szefa Sztabu Naczelnego Wodza PSZ na Zachodzie. Gen. Klimecki, jak wiadomo, zginął wraz z Władysławem Sikorskim w katastrofie gibraltarskiej. Pani Klimecka wychowywała samodzielną pięcioletnią córkę i dawała sobie radę zarówno po areztowaniu męża, jak i nielubianym ozdobami. Bez żadnego trudu w recepcji otrzymaliśmy pokoje, i to każdy z nas oddzielny. To także

Na budapeszteńskim lotnisku czekał pełnomocnik Komitetu Centralnego węgierskiej partii, przedstawiający się nazwiskiem Wander. Ów starszy pan przetransportował nas do hotelu „Nemzeti”, czyli po polsku „Narodowego”. Był to stary, ale bardzo wygodny hotel z olbrzymimi łazienkami.

Chciałbym w tym miejscu opisać charakterystyczną rzecz świadczącą, że nasi przełożeni pragnęli, byśmy zachowywali się normalnie, bez zwracania na siebie uwagi. Jeszcze w Warszawie otrzymaliśmy trochę dolarów i węgierskiej waluty. Jeden z urzędników ministerstwa podał nam nazwisko i numer telefonu pana S., u którego mo-



Grupa polskich lekarzy w Budapeszcie, w drodze do greckiej lewicowej partyzantki — 1949 rok. Fot. Archiwum

zrobiło duże wrażenie, bo wiedeńskim trudno było otrzymać jakiegokolwiek zakwaterowanie. Kiedy szybko lokowali swoje rzeczy w hotelowych pokojach, płk Samet czekał na nas w recepcji, a następnie zapakował do służbowego samochodu i polecił kierowcy jechać do jakiejś instytucji mieszczącej się w okolicach al. Niepodległości. Po nadzwyczajnych środkach ostrożności zorientowaliśmy się po przyjeździe, że jesteśmy w bardzo ważnym miejscu. Spotkaliśmy się tam z dwoma kolegami, którzy także mieli udać się do Grecji. Po prezentacji okazało się, że byli to dr Bogdan Bednarski (w następnych latach wiceminister Ministerstwa Zdrowia) oraz dr Ludwik Gormada.

Odbiegając od wspomnień do obecnych czasów pragnę zaznaczyć, że dr L. Gormada pełnił długie lata funkcję ordynatora Oddziału Chirurgicznego Szpitala Huty „Warszawa”, a dr B. Bednarski zmarł nagle kilka lat temu.

Z koleżanami zaprowadzono nas do magazynów, gdzie wybrałiśmy sobie walizki, materiały na ubrania i koce. Po wyposażeniu wyposażenia prześleliśmy do innego pomieszczenia, gdzie fotograf błyskawicznie wykonał zdjęcia do paszportów.

Po przybyciu do Krakowa przede wszystkim udałem się do dowódcy brygady, gdzie formalnie jeszcze odbywał swoje obowiązki ćwiczenia wojskowe. Dość ostro zakomunikowałem, że więcej do jednostki nie przyjdę, nie mam czasu się rozliczyć, nie służbowe obowiązki, bo ci kierownicy jechać do jakiejś instytucji mieszczącej się w okolicach al. Niepodległości. Po nadzwyczajnych środkach ostrożności zorientowaliśmy się po przyjeździe, że jesteśmy w bardzo ważnym miejscu. Spotkaliśmy się tam z dwoma kolegami, którzy także mieli udać się do Grecji. Po prezentacji okazało się, że byli to dr Bogdan Bednarski (w następnych latach wiceminister Ministerstwa Zdrowia) oraz dr Ludwik Gormada.

Odbiegając od wspomnień do obecnych czasów pragnę zaznaczyć, że dr L. Gormada pełnił długie lata funkcję ordynatora Oddziału Chirurgicznego Szpitala Huty „Warszawa”, a dr B. Bednarski zmarł nagle kilka lat temu.

Cztery dni pobytu, w tym pięknym, ruchliwym i wesołym mieście, dostarczyły mi i moim kolegom wiele niezapomnianych wrażeń. Budapeszt tętnił życiem jak przed wojną, czynne były nocne lokale, ulice zapełniały się mieszkańcami w godzinach wieczornych i trwało to tak grubo po północy. Na chodnikach działały zaimprovizowane kawiarnie, zawszą dochodziły dźwięki cygańskich kapel. Pancerce spotkał przypadkowo znajomego Węgry, który zbiegł w czasie wojny z armii i trafił do polskiej partyzantki. Niezwykłe spotkanie uczuliśmy w lokalu nocnym na Wyspie św. Małgorzaty wykwinąta uwagę na koszt bratanka Węgry. Dla mnie ten dzień zakończył się udanym zakupami: skorzonką i znakomitą „zeissowską” lornetką, które służyły mi przez wiele lat.

W dzień poprzedzający nasz odlot w kierunku Grecji zjawili się tow. Wander i oświadczył, że na drugi dzień samolotem udajemy się przez Belgrad do Tirany. Tak też się stało i po dwóch godzinach lotu byliśmy w Belgradzie. W tym czasie stosunki między Jugosławią a pozostałymi

Ze świata wybrał ANDRZEJ STRUTYŃSKI

FAN CLUB

ZYGMUNT
KISZAKIEWICZz tygodnika
„Panorama”
prezentuje w „GK”

Kto śpiewa?

XXX Konkurs
Eurowizji(korespondencja własna
z Goeteborga)

W słotych latach dwudziestych mówiło się „swinging London”, w pokole lat osiemdziesiątych renesans swinga w Europie zaczęło się być może od „swingującego Goeteborga”... Wielka Nagroda Eurowizji, która w ubiegłym roku przypadła Szwedom, pozostała i tym razem w skandynawskiej „rodzinie”.

Grand Prix jubileuszowego XXX Konkursu Eurowizji występowały bowiem dwie Norweżki, nagrywające dla szwedzkiego potentata Berta Karlssona (właściciela koncernu płytowego Mariann Records) i mające rodzinne powiązania z Goeteborgiem. Aby było jeszcze ciekawiej, Elisabeth, „1/2” zwycięskiego duetu BOBBYSOCKS, śpiewała przedtem w innym duecie — Chips, wspólnie z swoją rywalką Kikki Danielsson, która reprezentowała w konkursie Szwecję.

Po zwycięstwie w konkursie szwedzka, zachodniomorska i angielska — które uzyskały powyżej 100 punktów każda — w wyniku głosowania dwudziestu krajowych jury, zwyciężył jednak przebieg „La det swinga”, czyli „Niech zabrzmi swing” Bobbysocks. I zabrzmieli... najpierw oczywiście w polskiej Norwegii, gdzie jak można było oglądać na telewizyjnych monitorach, mimo zbliżającej się północy wylegała na ulicę dorosła populacja królestwa: wywijając narodowymi flagami, tańcząc swinga, boogie-woogie i rock'n'rolla, we wszelki sposób dając wyraz radości ze zwycięstwa norweskiej pary w konkursie oglądanym przez 600 milionów widzów.

W odpowiedzi na moje indagacje, czy sound Glenna Millera jest rzeczywiście najbliższy muzycznym tradycjom Norwegów, obie reprezentantki krajów — Elisabeth Andreasson i Hanne Krogh — odrzekły, że tak jak rhythm-and-blues leży u narodzin dzisiejszej sceny rockowej, podobnie ze swinga wywodzi swe korzenie współczesna muzyka lekka, łatwa i przyjemna („light music”, „musique légère”, jak ją określili). Zdaniem zwycięzcy Grand Prix Eurowizji '85, po dekadzie dominacji rocka, zaczyna się w światowej muzyce rozrywkowej nawrót do brzmienia lat czterdziestych:

— „Nam to Norwegi — i należy się, że również wielu innym ludziom w Europie — czy Glenna Millera kojarzy się właśnie z wiosną 1945 roku i obchodzoną dziś rocznicą wyzwolenia... Być może dlatego właśnie tyle głosów za przynależeniem Grand Prix Eurowizji”.

Nie można wykluczyć, że fakt, iż jubileuszowy festiwal odbywał się niemal dokładnie w 40-lecie zakończenia II wojny światowej, wpłynął w jakiś sposób na kształt artystyczny zgłaszanych do konkursu piosenek. RFN, Austria i Luksemburg, reprezentowały utwory o jednoznacznie humanistycznym, pokojowym wymowie (mocno „gazetowy”, jeszcze bardziej niż przed 40 laty „Ein bisschen Frieden”, song zespołu Wind był o krok od zwycięstwa).

Abstrahując jednak od szlachetnej wymowy piosenek takich, jak „Les Enfants”, „Kinder dieser Welt”, czy „For Everyone — für alle”, dobrze się stało, że zwyciężył przebieg, w którym mniej było bezpośredniej publicystyki, a więcej chwytliwego rytmu (a że koloryzacja się w określonym momencie historycznym, tym lepiej dla organizatorów telewizyjnej, łączącej kraje zachodniej Europy).

Klubowa Lista Przebojów

KRAJ:

1. SZTUKA LATANIA — Lady Pank
2. VIDEO — 2 plus 1
3. OPAKOWANIE PIERWSZA KLASA — Shakin' Dudi (ex aequo)
4. MOJE, TWOJE, MOJE — Urszula Sipińska
5. PŁYNIE W NAS GORĄCA KREW — Bajm
6. SZMINKA NA SZKLANCE — Mananam
7. NA TWOJEJ ORBICIE — Mad Money
8. WAWÓZ COLORADO — Lombard
9. A ONA TAŃCZY — Roxa
10. PAPIEROWY MAN — Maria Jęzowska
11. MOJA ALABAMA — Budka Suflera

KLP jest wypadkową głosów nadsyłanych przez fanów z całego kraju. Kartki wysyłajcie: „Panorama”, 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1.

ZAGRANICA:

1. TEENAGE RUNAWAY — Life, Love and Liberty
2. MATERIAL GIRL — Madonna
3. DANCIN' IN THE DARK — Mike Maroon
4. JESSE — Julian Lennon
5. SHOUT — Tears for Fears
6. DO WHAT YOU DO — Jermaine Jackson
7. LET'S DANCE TONIGHT — Pia Zadora
8. YOU'RE MY HEART, YOU'RE MY SOUL — Modern Talking
9. LIVE IS LIFE — Opus
10. THIS IS NOT AMERICA — David Bowie Pat Metheny

Międzynarodowe Sympozjum Apiterapii

Pszczoły ratują nasze zdrowie

(Inf. wł.) Wczoraj w siedzibie AWF rozpoczęły obrady V Międzynarodowe Sympozjum Apiterapii. Na obrady przybyli goście z całego świata, lekarze kliniści, praktycy. Obecni byli: minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Stanisław Zieba, wiceprezydent m. Krakowa Wiesław Gondek.

Przy dźwiękach hejnału marckiego prezes Polskiego Związku Pszczelarskiego, wybitny działacz ruchu pszczelarskiego, propagator dobrodziejstw rodzin pszczelich, ks. dr. Henryk Ostach otworzył obrady.

Goście m. in. z Francji, Kanady, Argentyny, Meksyku, Indii, Węgier, NRD, RFN, Czechosłowacji, Rumunii, a nawet Japonii będą obradować przez trzy dni nad najważniejszymi osiągnięciami apiterapii, zastosowaniem w medycynie produktów pszczelich. Jak powie-

dział w kularach ks. H. Ostach Polska jest liczącym się partnerem na międzynarodowej arenie pszczelarstwa i mającym wybitne osiągnięcia w tej dziedzinie.

Sympozjum towarzyszy szereg interesujących wystaw prezentujących najnowsze preparaty z zastosowaniem pyłku kwiatowego, mleczka pszczelego, propolisu, a także akcesoria pszczelarskie. Dużą atrakcją wystawy stanowią licznie zgromadzone kosmetyki, kremy, płyny do włosów, a nawet... szampony i perfumy rodem z uli!

Sympozjum przyszluszy się przedstawicieli Apimondia — Międzynarodowego Zrzeszenia Pszczelarstwa, wybitni polscy naukowcy, profesorowie. Pszczelarzom z całego świata życzymy owocnych obrad i miłego pobytu w Krakowie. (fp)

Wicepremier ChRL

przebywał w Krakowie

Prezydent Krakowa Tadeusz Salwa podejmował wczoraj w Krakowie wicepremiera ChRL Pengu. (k)

Muzyka

Premiery Pendereckiego, Straussa
i co z tego wynika?

We wtorek 21 maja odbył się kolejny w tym sezonie koncert Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie.

W pierwszym punkcie wieczoru orkiestra pod dyrykcją JERZEGO KATLEWICZA wraz ze znakomitą solistą STEFANEM KAMASĄ dała „Koncert na altówkę i orkiestrę symfoniczną”. Rzeczą powstała w 1983 i we wtorek wykonano ją po raz pierwszy w Polsce.

Ciemne brzmienie altówki, która w rękach Kamasy zawsze zamienia się w zdumiewająco bogaty dźwiękowo instrument, jakby toniło w zagęszczonych partiach orkiestrowej. Ręczyście Pendereckiego da się wyraziście odczuć w każdym utworze. Jest on ciągle wpisany — od najwcześniejszych, publicznie wykonywanych utworów — w atmosferę muzyki narastającej, niekiedy niebezpiecznie przez wprowadzanie poszczególnych grup instrumentów. Słyszycie to wyraźnie jako wzbogacenie rytmu melodią. Koncert na altówkę sprawia wrażenie snobistycznej refleksji smutnej, nastroju muzyki może mało kontrastowej, lecz zmuszającej do napiętej uwagi.

Również drugi punkt programu był swoistą polską premierą. Mowa tu o „Symfonii d-moll” (1880) Ryszarda Straussa. Dzieło młodzieńcze stworzone przez 16-letniego młodzieńca? Chłopca? Te pytania są uzasadnione, bo trudno uwierzyć, że dzieło o takim rozmachu, takiej dojrzałości — również strukturalnej, co jest zjawiskiem wśród młodych kompozytorów niezwykłym — mógł stworzyć artysta, który ledwo co potęgował okres dziecięcy.

Nie będziemy tutaj mówili o historii tej symfonii, (TK)

Do wakacji coraz bliżej

W Nowosądeckim wypożyczają będzie
15 tys. dzieci i młodzieży

(Inf. wł.) Nowosądecki Wojewódzki Zespół ds. Letniego Wypożyczenia Dzieci i Młodzieży ustalił, że 25 czerwca będzie dniem „pełnej gotowości” do rozpoczęcia akcji letniej. Wicekurator oświaty i wychowania Józef Słowik poinformował nas, że w Nowosądeckim przebywać będzie na kolonijach, półkolonijach, dziecińcach i obozach 115 tysięcy dzieci i młodzieży, z tego ok. 73 tysięcy stanowią będą goście spoza województwa nowosądeckiego. Oblicza się, że w br. ok. 55 tys. młodych z Nowosądeckiego skorzysta z różnorodnych form letniego wypożyczenia, z tego 18 tys. poza województwem. 3 tysiące wyjadzie za granicę do NRD, CSRS, ZSR, Francji, Węgier. Z zagranicy przyjadzie w Nowosądeckie półtora tysiąca młodych gości. W Zakopanem, Gorlicach, Limanowej i Myślicach. Starego Sącza zorganizowane zostaną kolonie polonijne.

Do dyspozycji wypożyczających oddanych będzie ok. 300 obiektów oświatowych, ok. 300 kwatery prywatnych, 53 zakładów oświatowych, 52 szkolnych schronisk młodzieżowych. Ze schronisk skorzystają w tym czasie ośmiu 14-dniowych grup wędrownych. W Nowosądeckim zorganizowanych będzie 245 obozów wędrownych. Do ich dyspozycji jest 21 pól biwakowych. Władze

oświatowe mogą udostępnić jeszcze 80 obiektów, jednakże pod tym warunkiem, że potencjalni użytkownicy podejmą się obdowudzić zaplecze kolonijne. Są już dobre efekty takiej współpracy. Na przykład: Włodawa, Fabryka Ceramiki Stołowej, buduje szkołę w Podolinie (gmina Niedźwiedź), korzystając na razie z obiektu w Koninie. Belchowska Kopalnia Węgla Brunatnego wybudowała zaplecze i skrzydło szkoły podstawowej w Laskowej. Bardzo dobrze układają się współpraca kierownictw Kopalni Węgla Kamiennego „Mianów” w Lipowcu” w Jastrzębiu i Szkoły Podstawowej nr 1 w Limanowej.

Jubileusz Polski Ludowej, Święto Odrodzenia, rocznica powrotu ziem zachodnich do macierzy — to główne motywy pracy ideowo-wychowawczej tegorocznego programu wypożyczenia dzieci i młodzieży. Zapewne z dużym zainteresowaniem spotka się konkurs plastyczny pn.: „Polska — ziemia sercem malowana”. Jest to inicjatywa władz PRON oraz oświatowych — wychowawczych. Organizatorzy zapewniają, że letni wypożyczek najmłodszych przebiegać będzie sprawnie, dołożą starań, by dzieci nabrały siły do dalszej nauki i po ich tęsknieniu za następnymi wakacjami.

A. KIEMŻYŃCOWICZ

sport sport sport

W 25. kolejce rozgrywek I ligi piłkarskiej najciekawszy był mecz lidera, Górnik Zabrze z obrońcą tytułu mistrza Polski, Warszawą.

Lechem Poznań. Górnik wygrał 2:0 i nadal prowadzi w tabeli przed Widzewem Łódź i Legią Warszawa.

Alarm dla Wisły

(Obsl. wł.) W meczu zespołów, które walczyły o utrzymanie się w ekstraklasie GKS Katowice pokonał Wisłę 1:0 (1:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 12 min. Furtek.

Było to jedno ze słabszych spotkań jakie rozegrała Wisła, chociaż jak wiemy ostatnio drużyna ta gra prawie same słabe mecze. Krakowianie biegali po boisku bez jakiegokolwiek koncepcji gry. Dość powiedzieć, że w pierwszych 45 min. nie oddali ani jednego celnego strzału na bramkę Spudy. Pod bramką gospodarzy stworzyli oni zaledwie jedną sytuację, kiedy to w 43 min. Lipka strzelił głową tuż koło słupka.

Pilkarsze z Katowic grali niewiele lepiej. Wprawdzie ruszyli od pierwszych minut na bramkę Zabdy, ale w bezpośredniej bliskości jego „świątyni” zachowywali się jak nowicjusze. Gubili piłkę albo zamiast strzelać

podawali ją do krakowskiego bramkarza. Jedyny gol tego meczu padł w 12 min, kiedy to po zagraniku Rzeszutka Furtek wykorzystał bieżną postawę Nawrockiego i strzelił celnie.

W drugiej połowie krakowianie nie jakby się trochę ożywiłi. Ale z optycznej przewagi jaką momentami uzyskiwali nie wynikał żaden pożytek. Strzały Krupnińskiego, Jalochoy i Gorgonia z dziecianną łatwością wyłapywał Sput. Oceniając ten mecz trzeba powiedzieć, że było to bardzo miłe widowisko w wykonaniu obu zespołów, ale wczoraj liczyli się przede wszystkim punkty. Niestety Wisła zostawiła je w Katowicach.

WISŁA: Zajda — Nawrocki, Budka, Gorgon, Giszka — Lipka, Jalocho, Iwan, Krupniński (61 min. Targosz) — Wróbel, Stankiewicz (65 min. Banaszkiewicz). Sędzią W. Żelazko z Warszawy. Żółte kartki: Krzyżół, Wróbel, Lipka i Giszka. (JK)

Specjalny samolot
dla Bońki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Jest już definitywnie. W środę 29 maja Bońka wystąpi w brukułskim finale, następnego dnia rano odleci specjalnie wynajętym samolotem.

Laurentem nagrody „Masterphone” został szwedzki hokeista Anders Hedberg, grający w Now York Rangers. Nagrodę tę przyznaje się zawodnikowi, który w

Szwed najlepszym sportowcem... NHL rozgrywek ligi zawodowej NHL wykaże się „cechami prawdziwego sportowca”. Po

I LIGA

Bałtyk Gdynia — ŁKS Łódź 0:1 (0:1). Bramkę w 3 min. zdobył Baran.

Górniki Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec 1:2 (0:2). Bramki zdobyli: dla Zagłębia — Spiewak (38 min.) i Urban (40 min.), a dla Górnika: Kosowski (55 min.).

Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin 2:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla Śląska — Socha w 5 min. oraz Mandziejewicz w 88 min. a dla Pogoni — Urbanowicz w 60 min. i Czepan w 70 min.

Motor Lublin — Ruch Chorzów 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Łaska w 25 min.

Górniki Zabrze — Lech Poznań 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Klemenz (16 min.), Matyski (31 min.), Cyroń (52), Komornicki (53) i Leśnik (82).

Legia Warszawa — Lechia Gdańsk 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Sikorski w 80 min.

Widzew — Radomsk 3:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Widzewa: Dziekanowski w 45 i 88 min. oraz Smolarek w 49 min. z czego, dla Radomskiego Skonieczny w 55 min.

1. Górnik Z.	35:15	31-11
2. Widzew	34:16	31-12
3. Legia	33:17	31-17
4. Lech	31:19	27-24
5. Zagłębie	30:20	24-25
6. ŁKS	26:24	30-20
7. Górnik W.	24:26	26-28
8. Ruch	24:26	22-22
9. Katowice	22:28	17-22
10. Śląsk	21:29	27-31
11. Motor	21:29	17-26
12. Lechia	21:29	17-26
13. Bałtyk	21:29	15-26
14. Radomsk	20:30	20-33
15. Pogoń	19:31	20-33
16. Wisła	18:32	15-25

za pierwszą nagrodą została przyznana zagranicznemu hokeiście. Hedberg po 7 latach gry w NHL w tym sezonie kończy występ w Oceanie.

Janusz Koziół telefonuje z Katowic

Szalamanow zdeklasował rywali

„Braz” M. Seweryna w dwuboju

Po pierwszym dniu Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w klasyfikacji drużynowej zespół Polski wyprzedzała... Albania. Nie dodać, nie ujął. Polacy zaczęli fatalnie i wszyscy tu w Katowicach wyrażają obawę czy uda nam się zdobyć jakikolwiek medal. Wiadomo, że w cięższych wagach nasze szanse są minimalne. Tymczasem w środę w wieczornej serii w wadze do 56 kg, który jak się mówi w kulturach mistrzostw nie dozna „zrobić” wagi.

Wczoraj nie mieliśmy również naszego reprezentanta w wadze do 60 kg. Dopiero w wieczornej serii, która skończyła się w godzinach nocnych wystąpił

Chlebov i Seweryn. Z tym drugim wiązaliśmy medalowe nadzieje, ale po „wypadku” Piekora nikt już głośno o tym nie mówił.

Wcześniej mieliśmy okazję obejrzać rewelacyjny Nauma Szalamanowa. 18-letni Bułgar mimo kontuzji zdobył mistrzostwo świata w wielkim stylu. Wyprzedził on drugiego Sarsidiana o 15 kg. Szalamanow zaczynał swój start w rwanie, kiedy już wszyscy jego przeciwnicy zakończyli swoje występy. Bułgar rozpoczął od 132,5 kg, gdy jego najgroźniejszy rywal Sarsidjan dopiero w trzeciej próbie zaliczył 130 kg. Ostatecznie Szalamanow wyrwał 140 kg, zaledwie o 2,5 kg gorzej od swojego rekordu świata.

Wyniki wagi 60 kg: 1. N.

W kilku wierszach

W spotkaniach finałowych VI turnieju o Puchar Bałtyku w koszykówce kobiet Węgry pokonały Szwecję 71:60 (38:16).

W finale „B” Polska II przegrała z CSRS 57:85 (24:51).

W rozegranym w Madrycie rewanżowym finałowym me-

czu o Puchar UEFA miejscowy Real przegrał z węgierskim zespołem Videoton 0:1 (0:0). Mimo porażki, Puchar UEFA zdobyła drużyna hiszpańska, która w pierwszym meczu finałowym pokonała Videoton na wyjeździe 3:0.

Z piłką przez stadiony

(m) W Mekayku rozpoczął się turniej finałowy strefy Concaaf (występuje najlepsze zespoły z eliminacji drużyn tego regionu do piłkarskich mistrzostw świata do lat 16). Wyniki: Mekayk — Kanada 3:0. Kostaryka — Honduras 3:1.

26 lipca br. w Leeds spotka się piłkarze drużyny mistrza świata 1966 r. Anglii z reprezentantami RFN, którzy w 1974 r. zdobyli mistrzostwo świata. W meczu tym zapowiedzieli swój udział Bobby Moore, Bobby Charlton, Geoff Hurst, Alan Ball, a także Franz Beckenbauer, Wolfgang Overath, Uwe Seeler. Całkowity dochód zostanie przeznaczony na rzecz rodzin ofiar tragicznego pożaru na stadionie w Bradford, w wyniku którego zginęły 33 osoby.

Jak informuje rzecznik policji w Helsinkach ponad 70 angielskich kibiców zostało zatrzymanych po meczu z wywołaniem awantur na ulicach i w restauracjach tego miasta. Dodał on także, iż część zatrzymanych stanie przed sądem.

Ai 8:0 wygrali w Suhl z Motorem piłkarze mistrza NRD Dynamo Berlin. Po 25 kolejkach berliński Dynamo ma 42 pkt. i wyprzedza Dynamo Drezno i LOK Lipsk po 36 pkt.

Tydzień Kultury Fizycznej

W najbliższą sobotę rozpoczyna się tradycyjny TYDZIEŃ KULTURY FIZYCZNEJ. Z tej okazji Krakowski TKKF przygotował wiele ciekawych i atrakcyjnych imprez dostępnych dla wszystkich. Ich inauguracją nastąpi w sobotę w Parku Bedarskiego w Sportowym Centrum „Podgórze” podczas festynu sportowo-rekreacyjnego o godz. 11. A oto wykaz imprez na najbliższe dni.

SOBOTA

Turniej tenisowy, Niepołomice, os. przy ul. Płazowskiej, godz. 9.

Otwarty turniej szachowy, ul. Komandorów 21, Klub „Podwawelski” godz. 10.

Otwarte zajęcia gimnastyki geriatrycznej, Nowa Huta, os. Sportowe (sala Zesp. Szkół Specj.), godz. 10.

Trójhób rekreacyjny (ringo, rzutki, kregle), ul. Sobieskiego 10, godz. 10:30.

Gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, Park Jordana, godz. 11.

Festyn sportowo-rekreacyjny, Park Bedarskiego, godz. 11.

Turniej kreglarski, rzutki do tarczy, zabawy dla dzieci, ul. Praska 26, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

Turniej kreglarski, ul. Filipa 8, godz. 15.

I Krok Kolarski, wyścigi dla dzieci,

KS „ORACOVIA” organizuje 25 maja 1985 r. o godz. 10 I Krok Kolarski na trasie w obwodzie zamkniętym (230 m — 1 okrążenie) przy ul. Kraszewskiego via a via „Młostopole” oraz budynku sekcji kolarskiej przy stadionie klubu.

A dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Dziecka organizuje 2 czerwca o godz. 10 Wyścigi Kolarskie dla dzieci na deptaku przy al. 3 Maja via a via kapiejska KS „Oracovia”.

Zbiórka uczestników obu imprez na godzinę przed startem o godz. 9.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

Impresje rekreacyjno-sportowe (ringo, badminton, siatkówka, biegi), boisko „Grzegorzewskiego”, al. Pokoju 16, godz. 15.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY „SCAN-ANIDA”
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 129,
tel. 22-20-11, wewn. 160

— producent wyrobów kosmetycznych, perfumeryj-
nych i środków owadobójczych

podejmię współpracy
w zakresie akwizycji na terenie całej Polski

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT ELEKTRYCZNYCH KRAKÓW**
ul. Dzierżyńskiego 112

ZATRUDNI natychmiast

— na korzystnych warunkach placowych według
nowego zakładowego systemu wynagradzania

- ◆ elektromonterów
- ◆ operatorów koparko-spycharki „Białorusz”
- ◆ operatorów podnośnika hydraulicznego

O T A Ż

- ▲ pracowników na stanowiska nierobotnicze:
- ▲ księgowie
- ▲ specjaliste ds. kontroli pojazdów samochodowych
- ▲ maszynistkę

Przedsiębiorstwo gwarantuje możliwość uzyskania
wysokich wynagrodzeń według nowego Zakładowego
Systemu Wynagradzania Pracowników KPPE oraz
przywileje i uprawnienia wynikające z „Karty Pra-
cownika Budownictwa”.

Ponadto przedsiębiorstwo zapewnia:

- możliwość zdobycia i podniesienia kwalifikacji
zawodowych
- możliwość korzystania z dużego zakresu świad-
czeń socjalnych
- zakwaterowanie w hotelu pracowniczym lub
kwaterach (pracowników zamiejscowych)
- opiekę lekarską w Przyrodniczym Międzyzakładowej

Zakład pracy zatrudnia pracowników głównie na
terenie miasta Krakowa i Okrusza.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Za-
trudnienia, Piao i Ekspertu Kraków, ul. Dzierżyński-
ego 112, I piętro, pokój 138 i 139 lub telefonicznie
37-55-55 wewn. 186, 182.

